

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

13 lutego 2013

nr 1 (676)

ISSN 1507-0875



Solidarni w sporcie 2012

s. 14

Szkolenia wyjazdowe, Zakopane, Willa Halka, ul. Strążyska 27b

- 27 lutego - 1 marca 2013 r. - szkolenie ogólnozwiązkowe
13-15 marca 2013 r. - negocjacje
3-5 kwietnia 2013 r. - podstawy prawne działania związków zawodowych
10-12 kwietnia 2013 r. - zwolnienia grupowe oraz sposoby rozwiązywania umów o pracę
22-24 maja 2013 r. - szkolenie ogólnozwiązkowe
5-7 czerwca 2013 r. - negocjacje

Koszt szkolenia: 100 pln netto (123 pln brutto)

Szkolenia stacjonarne, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406, godz. 9:00

- 26 lutego 2013 r. - szkolenie na temat mobbingu i dyskryminacji
4 marca 2013 r. - szkolenie na temat ZFŚS
12 kwietnia 2013 r. - szkolenie na temat emerytur
22-23 kwietnia 2013 r. - szkolenie ogólnozwiązkowe
10 maja 2013 r. - szkolenie na temat zwolnień grupowych

Szkolenia stacjonarne są bezpłatne.

Szkolenie społecznych inspektorów pracy, Zakopane, Willa Halka, ul. Strążyska 27 b

20-22 marca 2013 r.

Cena szkolenia: 800 pln netto (984 pln brutto).

*Cena obejmuje: materiały szkoleniowe, zakwaterowanie w hotelu*** (3 noce), pełne wyżywienie.*

Szkolenie społecznych inspektorów pracy, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406

13-15 marca 2013 r.

5-7 czerwca 2013 r.

Cena szkolenia: 350 pln netto (430,50 pln brutto).

Zgłoszenia są przyjmowane w Dziale Szkoleń, pl. Szczepański 5, pok. 403, 404, tel./fax 12 423-12-98, 12 421-60-54 w. 26, email: szkolenia@solidarnosc.krakow.pl. Zgłoszenia są przyjmowane na podstawie wypełnionego i podpisanego formularza (do pobrania ze strony www.solidarnosc.krakow.pl). Ilość miejsc ograniczona - decyduje kolejność zgłoszenia. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania szkolenia w przypadku braku wystarczającej ilości zgłoszeń.

Istnieje możliwość zorganizowania szkolenia w innym temacie i terminie, przy zebraniu grupy minimum 16 uczestników – szczegóły do uzgodnienia w Dziale Szkoleń.

Serdecznie zapraszamy!

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: Forms Group Sp. z o.o. Nakład 2500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 8 lutego 2013 r.

Po następny numer zapraszamy 1 marca 2013 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Adam Gliksman

Posiedzenie Zarządu Regionu 3

KRAJ

Lenin umorzony 6

Przyjaźni pracownikom 8

PRAWO

Adam Gliksman, Witold Witkowski

Nasz podstawowy obowiązek 7

SPORT

Adam Gliksman

Solidarni w sporcie 2012 14

Z REGIONU 10

Z PRAC KK 13

Przełącz 1% dla Wiktorii!

Wiktorcia ma 4,5 latka. Ma wrodzoną cytomegalieę, a także autyzm atypowy oraz niedoczynność przysadki i tarczycy. Nie jest w stanie sama funkcjonować, wymaga nieustającej rehabilitacji oraz opieki neurologa, endokrynologa i pedagoga. Wychowuję ją samotna matka, która ze względu na chorobę córki nie jest w stanie podjąć pracy.

Wiktorcia jest wnuczką członka „Solidarności” w Mobilis Kraków. Tą drogą zwracają się do ludzi, którzy mogą i chcą pomóc a przekazanie 1% podatku na rzecz Wiktorii. Wystarczy wpisać w odpowiednią rubrykę składanego zeznania podatkowego dane:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

KRS 0000037904

Wiktorcia Magdalena Chwist (9082)

Można też przekazać darowiznę na konto:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

Bank BPH SA

15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

koniecznie z dopiskiem:

Wiktorcia Magdalena Chwist (9082)

- „darowizna na pomoc i ochronę zdrowia”

Za wszelkie wpłaty z góry dziękujemy!

POSIEDZENIE ZARZĄDU REGIONU

Zebranie w dn. 29 stycznia br. tradycyjnie rozpoczęło się od relacji z posiedzenia Komisji Krajowej, podczas której m.in. wręczono tytuł „Człowieka Roku Tygodnika Solidarność” Janowi Pietrzakowi. Komisja Krajowa zajęła się także tzw. dyrektywą tytoniową, której przepisy bardzo wyraźnie uderzałyby w przemysł tytoniowy i w całą polską gospodarkę. Wprowadzane przez Unię zapisy – na co NSZZ „Solidarność” zwracała już uwagę rządowi Donalda Tuska w 2011 r. – przewidują m.in. całkowity zakaz używania mentolu przy produkcji papierosów, ustalenie pokrycia informacjami o szkodliwości palenia na poziomie 75% powierzchni opakowania papierosów i produktów tytoniowych, zabronienie umieszczania na opakowaniach elementów promocyjnych, oraz usunięcie informacji dotyczących substancji smolistych, nikotyny i tlenku węgla. NSZZ „Solidarność” zwracała uwagę na fakt, że Polska jest jednym z największych eksporterów tytoniu, a z przemysłu tytoniowego utrzymuje się nawet pół miliona Polaków, uwzględniając plantatorów, producentów i handlowców. W następstwie podjętego przez Komisję Krajową stanowiska doszło do spotkania przedstawicieli Krajowego Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność” z premierem Januszem Piechocińskim, który zapowiedział, że Polska nie przyjmie tej dyrektywy. Warto podkreślić, że obawy NSZZ „Solidarność” podzielili także posłowie.

O szkole

Podczas dyskusji poświęconej sprawom regionalnym zwrócono szczególnie uwagę na coraz poważniejszy problem zwolnień w

zakładach pracy. W Małopolsce szczególnie jest to widoczne w jednostkach budżetowych. Jerzy Smoła, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu, odpowiedzialny za interwencje mówił: „W Krakowie w ramach oszczędności wdraża się programy likwidacji lub łączenia m.in. szkół, domów pomocy społecznej, ośrodków opieki zdrowotnej, czy domów kultury. To wszystko powoduje, że pracownicy tracą zatrudnienie. W ostatnim okresie poważną redukcję zatrudnienia zapowiedział Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie, który chce zwolnić 100 osób. Nasi prawnicy coraz częściej uczestniczą w negocjacjach i rozmowach, by ograniczyć – tam gdzie to możliwe – skalę zwolnień i pomagać tym, którzy tracą pracę. Wymaga to olbrzymiego wysiłku.”

Zarząd Regionu przyjął stanowisko w sprawie oświaty, wskazując, że oszczędności w szkolnictwie w rzeczywistości bardziej służą pokrywaniu wydatków w innych obszarach. „Reorganizacja sieci placówek oświatowych przeprowadzana powinna być w sposób planowy, w perspektywie wieloletniej, w oparciu o niezależne analizy, uwzględniając obok liczb i kwot także szeroko pojęte dobro uczniów, rodziców, nauczycieli i całej społeczności lokalnej. Tymczasem obserwujemy jednostronną akcję zmierzającą, bez oglądania się na jakiegokolwiek okoliczności, do jednorazowego zaoszczędzenia określonej kwoty w budżecie” – napisano w stanowisku.

Jeszcze raz o strajku kolejarzy

W styczniu bardzo zaostrzył się także konflikt w kolejach państwowych, który zakończył się ogólnopolskim strajkiem

**Sytuacji oświaty,
sprawom wewnątrz-
związkowym oraz
przygotowaniom do
25. rocznicy strajku
kwietniowo-
majowego
pracowników Huty
im. Lenina
poświęcone było
styczeniowe
posiedzenie
Zarządu Regionu
Małopolskiego NSZZ
„Solidarność”.**



ostrzegawczym w dn. 25 stycznia br. Jak poinformował Henryk Sikora, przewodniczący Regionalnej Sekcji Kolejarzy, w Małopolsce zastrajkowali przedstawiciele niemal wszystkich kolejowych zakładów pracy, czego rezultatem było zatrzymanie ok. 50 pociągów. „Chcę jasno podkreślić, że wbrew propagandzie rządowej powodem strajku nie były kwestie związane z utrzymaniem ulg na przejazdy w pierwszej klasie. Przypominamy, że negocjacje w tej sprawie toczyły się od kilku miesięcy i choć minister Nowak straszył strajkiem przed Świętami Bożego Narodzenia, przed Nowym Rokiem i wreszcie w dniu rozpoczęcia ferii, do takich protestów nie doszło, bo cały czas trwały rozmowy. Tymczasem pracodawcy kolejowi zaczęli zmuszać pracowników do podpisywania oświadczeń w sprawie ulg przejazdowych, co do których nie porozumieliśmy się.” To z tego względu we wtorek 22 stycznia podjęto decyzję o przeprowadzeniu strajku ostrzegawczego. „Dzień później doszło do spotkania z ministrem Nowakiem i prezesem Karniowskim, podczas którego zadeklarowaliśmy, że strajk zostanie odwołany, jeśli kolej wycofa się z akcji z oświadczeniami. Minister Nowak odpowiedział, że on nie ma zamiaru się w to angażować, stąd też strajk odbył się” — tłumaczył H. Sikora. Strajk rozpoczął mediacje pomiędzy pracodawcami



a związkami zawodowymi, w których bierze udział m.in. Longin Komołowski (w dn. 31 stycznia br. w związku z rezygnacją z funkcji przez prezesa Związku Pracodawców Kolejowych Krzysztofa Mamińskiego mediacje zostały przerwane — przyp. red.).

KRH zasłużona dla Krakowa

Podczas zarządu przewodniczący Wojciech Grzeszek poinformował o przygotowaniach do obchodów 25. rocznicy strajku kwietniowo-majowego w Hucie im. Lenina. „Myszę, że wszyscy wiemy, jak duże znaczenie odegrał ten strajk, w efekcie którego doszło do kolejnych wystąpień i w rezultacie do upadku komunizmu w Polsce. W związku z tym powstała idea, by przypomnieć te wydarzenia i w dn. 26 kwietnia br. zorganizowane będą uroczystości poświęcone tej rocznicy. Przewiduje się w ich ramach m.in. przygotowanie specjalnych audycji radiowych, filmu, publikacji oraz wmurowanie tablicy w bramę wjazdową do huty.” — mówił przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”. Planuje się także uhonorowanie osób związanych z Komisją Robotniczą Hutników odznaczeniami państwowymi oraz całej KRH najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez Kraków — złotym Medalem Cracoviae Merenti. Zarząd Regionu zaapelował do władz miasta Krakowa o rozpoczęcie procedury, która pozwoli na odpowiednie uhonorowanie tej jakże zasłużonej dla naszego miasta Komisji.

Kilka słów o składkach

Wiele dyskusji podczas zarządu wzbudziły informacje dotyczące wywiadywania się przez komisje zakładowe ze zobowiązań wynikających ze statutu lub z innych wewnętrznych dokumentów związkowych. Brak subordynacji komisji powoduje znaczne utrudnienia w zakresie porządkowania spraw m.in. związanych ze sprawozdawczością oraz z finansami związku. Chcąc poprawić tę sytuację Komisja Krajowa chce uszczelnić m.in. kwestię określenia ilości członków związku oraz odprowadzania składek. Przypomnijmy, że obecnie komisje powinny dwa razy do roku przesłać do Regionu wypełnione ankiety, które pozwalają na ustalenie ilości członków związku. Niestety jak poinformował wiceprzewodniczący Adam Lach z tego obowiązku regularnie wywiązuje się zaledwie 30% komisji. Brak odpowiedniej dbałości w tym zakresie powoduje znaczne trudności w zakresie ewidencjonowania i kontroli prawidłowości odprowadzania składek. Po ożywionej dyskusji zarząd uznał, że pierwszym krokiem w zakresie

porządkowania tych spraw powinno być – wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Komisji Krajowej – precyzyjne określenie ilości członków związku, w tym członków pracujących w organizacjach zakładowych. W związku z faktem, iż prawo nakłada na organizacje związkowe obowiązek przedstawiania kwartalnej informacji w tym zakresie pracodawcom, Zarząd Regionu zaapelował do władz organizacji związkowych o przekazywanie co najmniej raz na pół roku kopii powyższej informacji do Działu Rozwoju Związku i Kontaktów z Organizacjami Związkowymi w dowolny, skuteczny sposób (osobiście, listownie, faksem lub w wersji elektronicznej).

Tradycyjnie styczniowe posiedzenie Zarządu Regionu połączone było ze spotkaniem opłatkowym Małopolskiej „Solidarności”. Witając przybyłych przewodniczący Małopolskiej „Solidarności” Wojciech Grzeszek podziękował za liczną obecność, wskazującą, że „Solidarność” chce być razem i mówić jednym głosem. Następnie życzenia dla członków Związku złożyli wojewoda Jerzy Miller, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk oraz posłowie PiS Barbara Bubula, Andrzej Adamczyk i Andrzej Duda.

Modlitwę poprowadził ks. biskup Damian Muskus, który przypomniał, że Chrystus przychodząc na świat, dał początek solidarności. „Życzę Wam, byście byli wierni ideałom solidarności i ideałom ewangelicznemu, z których czerpie swe korzenie Solidarność”.

Opłatek „Solidarności” stał się również okazją do wręczenia medali dla osób zasłużonych dla związku w naszym regionie: Barbarze Borkowskiej, Izabeli Złonkiewicz, Zbigniewowi Złonkiewiczowi, Witoldowi Szarlittowi i Piotrowi Mucharskiemu.

O oprawę muzyczną opłatka jak zwykle wspaniale zadbały dzieci z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego przy ul. Rajskiej w Krakowie.

Uchwała Nr 48/2013

ZRM NSZZ „Solidarność” ws. oświadczeń KZ

W związku z inicjatywą Komisji Krajowej dot. ujednoczenia zasad odprowadzania składek: ZRM zwraca się do organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolskiego o przesyłanie do Działu Kontaktów z Organizacjami Związkowymi ZRM kserokopii (faksem, e-mailem, itp.) oświadczeń dotyczących liczby członków - przekazywanych pracodawcom (co najmniej raz na pół roku).



Stanowisko Nr 9

ZRM NSZZ „Solidarność” ws. oświaty

Zadania samorządu terytorialnego dotyczące zaspokajania potrzeb społeczności lokalnych w zakresie funkcjonowania oświaty w ostatnim czasie zyskały nowy wymiar.

Mniej liczne roczniki uczniów, zmiana gęstości zaludnienia, problemy finansowe samorządów to fakty, z którymi nikt nie dyskutuje. Rozumiemy, że powyższe argumenty decydują o konieczności dostosowania sieci placówek oświatowych do nowych warunków.

Z najwyższym zaniepokojeniem obserwujemy jednak, że wspomniane dostosowanie sprowadza się do realizowania cięć wydatków budżetowych a oświata stała się obszarem bieżących oszczędności w wydatkowaniu środków samorządowych.

Reorganizacja sieci placówek oświatowych przeprowadzana powinna być w sposób planowy, w perspektywie wieloletniej, w oparciu o niezależne analizy, uwzględniając obok liczb i kwot także szeroko pojęte dobro uczniów, rodziców, nauczycieli i całej społeczności lokalnej. Tymczasem obserwujemy jednostronną akcją zmierzającą, bez oglądania się na jakiegokolwiek okoliczności, do jednorazowego zaoszczędzenia określonej kwoty w budżecie.

Akcja ta powoduje likwidację placówek oświatowych bez oferowania jakiegokolwiek alternatywy środowisku i społeczności szkolnej. Nie są uwzględniane zmiany demograficzne i procesy urbanistyczne. Bezrefleksyjne wskazywanie „drogich” szkół całkowicie abstrahuje od podjętych działań, inwestycji, remontów, inicjatyw, oferty edukacyjnej, jakości pracy kadry nauczycielskiej.

Drugim elementem budzącym nasze bardzo poważne wątpliwości jest wyzbywanie się przez samorzady odpowiedzialności za oświatę poprzez promowanie przekazywania prowadzenia szkół liczących więcej niż 70 uczniów podmio-

tom poza samorządowym. Szkoły te mają swoje miejsce na rynku oświatowym. Nie mogą natomiast zastąpić istniejącego systemu, który gwarantuje realizację konstytucyjnego prawa do bezpłatnej nauki.

Teza, że szkoła powinna funkcjonować jak dochodowe przedsiębiorstwo, na zasadach rynkowych, kłóci się w oczywisty sposób z publiczną misją oświaty. Kształcenia, wychowywania, przygotowania do życia, kreowania postaw i charakterów nie można postrzegać wyłącznie przez pryzmat finansów.

Apel Nr 2

ZRM NSZZ „Solidarność” do Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i Radnych ws. nadania medalu „Cracoviae Merenti”

Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” zwraca się do Pana Przewodniczącego Rady Królewskiego Miasta Krakowa z wnioskiem o wszczęcie procedury zmie-

rzającej do przyznania medalu „Cracoviae Merenti” - Komisji Robotniczej Hutników.

Uzasadnienie:

Nowohuckie akcje protestacyjne z 1988 roku dały początek demokratycznym przemianom w Polsce. Przyspieszyły decyzję o okrągłym stole.

Determinacja hutników podobna była do determinacji stoczniowców. Determinacja ta kierowana przez Komisję Robotniczą Hutników NSZZ „Solidarność” miała także ogromny wpływ na demokratyczne przemiany dokonujące się w naszym mieście.

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” jest bardzo ważnym ogniwem w Małopolskiej i Polskiej „Solidarności”. Wiele osób z byłych działaczy pełniło i pełni ważne funkcje państwowe i samorządowe.

Mamy nadzieję, że Pan Przewodniczący i Rada Królewskiego Miasta Krakowa w 25-lecie strajków nowohuckich przychyli się do naszego wniosku.

Lenin umorzony

Prokuratura Rejonowa Gdańsk-Oliwa umorzyła sprawę usunięcia napisu „im. Lenina” z historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk. Zawiadomienie o zniszczeniu bramy złożył gdański samorząd. Prokuratura uznała, że związkowcy nie chcieli niszczyć bramy, a usunięcie napisu nazwali demontażem. Cezary Szostak, szef oliwskiej prokuratury, uzasadniając decyzję o umorzeniu, stwierdził, że prokuratorzy nie dopatrzili się w działaniach związkowców czynu zabronionego. Wyjaśnił, że w śledztwie ustalono, iż decyzja o demontażu napisu „im. Lenina” oraz także metalowego symbolu Orderu Sztandaru Pracy - zapadła 28 sierpnia ub.r. podczas obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dodał, że związkowcy postanowili, iż po zdjęciu wspomnianych elementów bramy oddadzą ją miastu. - Zamiarem związkowców nie było więc zniszczenie elementów bramy, ale ich demontaż - powiedział Polskiej Agencji Prasowej Szostak. Związkowcy z Komisji Krajowej usunęli napis „im. Lenina” i symbol Orderu Sztandaru Pracy 28 sierpnia 2012 r. w proteście przeciwko propagowaniu symboli komunistycznych, - Miejsce Lenina jest na śmietniku historii — powiedział po usunięciu napisu Piotr Duda, szef „Solidarności”. To jest normalna rzecz, bo zbliżają się uroczystości 31 sierpnia,

a przed każdymi uroczystościami się sprząta i myśmy po prostu posprzątałi. My się Leninem brzydymy, więc niech sobie prezydent Paweł Adamowicz go zabiera i powiesi na budynku Urzędu Miasta — mówił w sierpniu ub.r. Duda.

Oświadczenie „Solidarności” w sprawie umorzenia postępowania o usunięcie napisu Lenina z bramy Stoczni Gdańsk

Oświadczenie w sprawie decyzji Prokuratury Rejonowej Gdańsk Oliwa o umorzeniu postępowania w sprawie usunięcia napisu „im. Lenina” Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk przez członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. NSZZ „Solidarność” z satysfakcją przyjmuje informację o umorzeniu sprawy demontażu napisu „im. Lenina” z historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańsk. Nie zmienia to faktu, że samo wszczęcie śledztwa, w którym przesłuchano w całej Polsce ponad 100 osób, angażując dziesiątki funkcjonariuszy Policji, jest bulwersujące i nie powinno mieć miejsca. Zmarnowano ogromne publiczne pieniądze i zaangażowano służby, które w tym czasie powinny zajmować się poważniejszymi sprawami. Zastosowano niewspółmierne środki i siły w sytuacji, gdzie kwota ewentualnego roszczenia (jak podaje prokuratura) to zaledwie 8,9 tys. zł. Takie działania aparatu ścigania inspirowane przez polityków wobec niezależnego związku zawodowego są dalekie od demokratycznych standardów państwa prawa.

Nasz podstawowy obowiązek

Sąd Najwyższy w grudniu 2012 r. dobitnie przypomniał, że organizacje związkowe muszą bezwzględnie pamiętać o przedstawianiu pracodawcy co kwartał informacji na temat swojej liczebności. Jeśli tego nie uczynią pracodawca może podejmować czynności bez wymaganego współdziałania ze związkami zawodowymi — do czasu kiedy taka informacja do niego wpłynie.

Przypomnijmy, że ustawa o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r. (Dz.U. z 2001 r., Nr 79, poz. 854 z późn. zm.) nakłada na zakładowe i międzyzakładowe organizacje związkowe obowiązek przedstawiania co kwartał, w terminie do 10 dnia miesiąca następującego po danym kwartale, informacji o łącznej liczbie członków, w tym łącznej liczbie pracowników u pracodawców objętych działaniami tej organizacji według stanu na ostatni dzień tego kwartału. Przekazanie tej informacji ma na celu ustalenie praw danej organizacji związkowej w zakresie reprezentowania pracowników wobec pracodawców. Warto wspomnieć, że takie prawo przysługuje organizacjom, które zrzeszają co najmniej 10 pracowników. W przypadku mniejszej ilości członków, będących pracownikami organizacji mogą łączyć się w międzyzakładowe organizacje związkowe, uzyskując w ten sposób prawa wynikające z ustawy o związkach zawodowych.

Zapisy ustawy nie do końca precyzowały jednak, jakie skutki prawne może nieść nieprzedstawienie wymaganej informacji na temat swojej liczebności w przewidzianym prawem terminie, a więc czy pracodawca może wówczas podejmować samodzielnie decyzje bez przewidzianych w ustawie współdziałania, konsultacji czy uzgodnień ze związkami zawodowymi. Można bowiem w praktyce wyobrazić sobie sytuację, w której pracodawca, u którego działa związek zawodowy, zwalnia pracownika bez konsultacji ze związkami, lub wręcz zwalnia działacza związkowego, argumentując to brakiem wiedzy na temat tego, czy działający w jego zakładzie związek zawodowy korzysta z uprawnień, skoro pracodawca nie otrzymał kwartalnej informacji na temat liczebności organizacji. Co prawda w praktyce pracodawca wiedzę na temat działalności związków zawodowych może powziąć z innych źródeł, jak chociażby z działu personalnego czy księgowego, ale pracodawcy domagali się jasnego określenia, czy jeśli związki zawodowe nie wywiążą się z obowiązku informacyjnego, to pracodawcy są zwolnieni z obowiąz-

ku współdziałania. Wątpliwości pracodawców podzieliła w październiku 2012 r. Irena Lipowicz, Rzecznik Praw Obywatelskich, która zwróciła się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie tego zagadnienia, które w jej ocenie wywoływało rozbieżności w dotychczasowym orzecznictwie.

Sąd Najwyższy wydał w dniu 20 grudnia 2012 r. uchwałę, w której stwierdził, że w przypadku nieprzedstawienia pracodawcy przez zakładową organizację związkową informacji na temat jej liczebności, czynności podjęte przez pracodawcę bez wymaganego współdziałania z tą organizacją, aż do dnia przedstawienia tej informacji, nie są wadliwe.

W praktyce uchwała dyscyplinuje organizacje związkowe w zakresie konieczności terminowego przekazywania powyższych informacji pracodawcy. Informacja — która obowiązuje pracodawcę do współpracy z organizacją związkową — obowiązuje tylko do 10 dnia po zakończeniu kwartału. Nawet jeśli nie doszło w tym okresie do zmian ilościowych w organizacji, to należy tę informację przygotować i przedłożyć. W przypadku organizacji międzyzakładowych należy zwrócić uwagę fakt, że należy podać globalną ilość członków organizacji oraz każdemu z pracodawców z osobna wskazać, ilu jego pracowników należy do danej organizacji.

Co się stanie, jeśli organizacja nie przedstawi jednak powyższej informacji w terminie? Powinna to uczynić jak najszybciej, bowiem samo jej złożenie przywraca automatycznie wszystkie uprawnienia ustawowe. Czekając na uzasadnienie powołanej uchwały Sądu Najwyższego należy wyrazić nadzieję, że nie wykluczy ono możliwości obrony w przypadku, gdy pracodawca korzystając z nieprzedstawienia przez organizację związkową informacji dotyczącej ilości członków wykorzysta to, choć w sposób oczywisty miał wiedzę o liczebności tej organizacji z innych źródeł (a tym samym wiedzę, że organizacja posiada ustawowe uprawnienia). Wydaje się, że inicjatywa Rzecznika Praw Obywatelskich w obronie pracodawców oraz jej efekt w postaci powołanej uchwały Sądu Najwyższego w sposób nadmiernie restrykcyjny sankcjonują naruszenie przez organizację obowiązku informacyjnego. Trudno jest jednak polemizować w sądzie pracy z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, dlatego wniosek jest jeden: we własnym interesie składajmy informacje wymagane prawem w terminie.

Adam Gliksman, Witold Witkowski

Przyjaźni pracownikom

W czwartek, 31 stycznia br. w Prezydent RP Bronisław Komorowski i przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” wręczyli w Belwederze nagrody w V edycji Konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Wśród wyróżnionych znalazł się również Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Brzesku.

Już po raz piąty „Solidarność” zorganizowała konkurs „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, w którym wyróżnia pracodawców dbających o warunki pracy, szanujących przepisy prawa, w tym również prawo do zrzeszania się w związki zawodowe.

Patron honorowy konkursu — prezydent RP podczas uroczystości w Belwederze mówił: „Choć pracodawcy i związkowcy mają do odegrania zupełnie inne role w zakładzie pracy, cieszy, że jest i powinna być wspólnota interesów, wspólnego myślenia o przyszłości firmy, wspólnej odpowiedzialności”.

Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej, dziękował pracodawcom za to, że potrafią na swoje firmy patrzeć szerzej niż tylko przez pryzmat zysków: „Kochani pracodawcy, „Solidarność” was dzisiaj uhonorowała, bo przestrzegacie prawa pracy, prawa



polskiego. Wy mówicie, że to rzecz normalna, ale ja w imieniu Związku dziękuję wam dzisiaj za to, że w tych trudnych czasach człowiek jest najważniejszym kapitałem w waszych firmach.”

Nagrodę z rąk prezydenta RP Bronisława Komorowskiego oraz Piotra Dudy odebrała Józefa Szczurek-Żelazko, dyrektor SPZOZ w Brzesku, który jako jedyny zakład pracy z Małopolski został wyróżniony w konkursie. W sumie w piątej edycji nagrodzono 22 firmy.



**Irena Ślusarczyk,
Przewodnicząca KM „S”
przy SPZOZ w Brzesku**

Wypracować złoty środek

W dobie nietłatwych relacji na linii pracodawca — związki zawodowe udało nam się wypracować na tyle dobre stosunki, że uznano je za warte nagrodzenia statuetką „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Myślę, że największym walorem jest elastyczność, którą udaje nam się zachować przy rozmowach i w dążeniu do obopólnego porozumienia. Zakład pracy jest bardzo ważny, bo jak wiadomo tworzą go pracownicy. Mamy świadomość, która nie pojawiła się nagle, ale została wypracowana na przestrzeni ostatnich kilku lat, żeby starać się wybierać to, co najlepsze, zarówno dla ludzi, jak i dla zakładu pracy. Sytuacja w służbie zdrowia w Polsce nie jest najlepsza i dlatego tak ważne jest zarówno zrozumienie ze strony pracowników, że nie można żądać niemożliwego, ale i świadomość dyrekcji, że musi coś wygospodarować dla osób tworzących zakład pracy, co pozwoli na zachowanie dobrych relacji. Trzeba umieć rozmawiać i brać pod uwagę dobro obu stron. W naszym zakładzie jest duże uzwiązkowanie — ponad 70% pracowników należy do 5 związków zawodowych. Nie jest łatwo wypracować porozumienie, ale przy staraniach obu stron można. Myślę, że ta nagroda jest bardzo ważna również dlatego, że stanowi zachętę dla innych pracodawców do dobrej współpracy z pracownikami, jest również dobrą promocją naszego szpitala w skali ogólnopolskiej.



**Józefa Szczurek-Żelazko,
Dyrektor SPZOZ w Brzesku**

Jak przyjęła Pani nagrodę?

Byłam zaskoczona, że organizacje związkowe w tak pozytywny sposób oceniają nasze relacje, które zostały wypracowane w ciągu kilkunastu już lat. Dla mnie jest to dowodem na to, że sposób komunikowania się, jaki przyjęłam, jest sposobem właściwym. Z drugiej strony dla mnie takie podejście jest naturalne i nie sądziłam, że jest to aż tak niespotykane, że zasługujące na tę nagrodę. Odbieram ją jako pracodawca, ale jednocześnie jako osoba reprezentująca nasz zakład pracy i wszystkie podmioty dla niego pracujące, więc równocześnie uważam, że ta nagroda jest

dla nas wszystkich — i zatrudniających i pracujących. Moje zaskoczenie wynikało z tego, że takie relacje w zakładzie pracy uważam za naturalne — nie były one idealne na początku, ale w ciągu lat się dotarły i udało nam się wypracować styl otwartych rozmów. Jestem zwolenniczką szczerych, otwartych rozmów z ludźmi, bo na ich bazie można budować zaufanie. Wszystkie kwestie wynagrodzeń zawsze były omawiane z organizacjami związkowymi, uregulowania zawsze następowały w toku porozumień, dbamy także o dodatkowe przywileje dla pracowników, np. wprowadziliśmy możliwość wzięcia 7-dniowego urlopu płatnego w celu podnoszenia kwalifikacji — jeśli tylko zostanie to umotywowane wymogami zajmowanego stanowiska pracy, to chętnie kierujemy zainteresowanych, dofinansowujemy również koszty szkoleń. Nie wyobrażam sobie innej współpracy. Niektórzy twierdzą, że pracodawcy i pracownicy mają różne cele — ja uważam, że wręcz przeciwnie — łączy ich jeden cel — zakład pracy. W naszym wypadku celem jest udzielanie świadczeń na najwyższym poziomie — co w służbie zdrowia nie jest łatwe oraz stworzenie dobrych warunków pracy.

Czy to wyróżnienie jest dla Pani ważne?

To wyróżnienie jest bardzo ważne, potwierdza płaszczyzną współpracy, oraz że to, co robimy spełnia oczekiwania pracownicze. Jesteśmy nie tylko jedynym zakładem w Małopolsce wyróżnionym tą nagrodą, ale również jedynym szpitalem w Polsce, co biorąc pod uwagę sytuację w służbie zdrowia, cieszy jeszcze bardziej. Ważnym jest również to, że nagroda ta jest potwierdzeniem przestrzegania prawa pracy. Nasz zakład był już audytowany pod wieloma względami,

zwracamy uwagę na przestrzeganie wszelkich przepisów, norm ISO, posiadamy akredytację Ministerstwa Zdrowia, ale pod kątem prawa pracy jeszcze nie byliśmy sprawdzani i ta statuetka wypełnia tą lukę, co jest dla mnie bardzo ważne i bardzo mnie cieszy.



**Wojciech Grzeszek,
Przewodzący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”**

Jak z perspektywy przewodzącego związku widzi Pan tę nagrodę?

Uważam, że inicjatywa przyznawania nagrody pracodawcom przestrzegającym prawa pracy i dbającym o to, aby atmosfera w firmie oparta była na dialogu ze związkami zawodowymi i pracownikami jest ideą słuszną. Taka postawa służy bowiem dobrze pojętemu interesowi obu stron. I choć na co dzień „Solidarność” walczyć musi z łamaniem praw pracowniczych w wielu zakładach pracy, to jednak jest jej szczególnie miło, gdy może kogoś pozytywnie wyróżnić. Wyróżnienie „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” zainicjowane przed 5 laty przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” i wsparte honorowym patronatem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego doczekało się już V edycji. Jestem bardzo szczęśliwy, że wśród 22 firm z całej Polski znalazł się Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Brzesku, kierowany przez panią dyrektor Józefę Szczurek-Żelazko. Wiem, że na pewno na to wyróżnienie zasłużyła, bo wnioskująca o nie przewodząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Irena Ślusarczyk, którą znam od wielu lat, jest bardzo wymagającym w negocjacjach partnerem. Dlatego też Małopolska „Solidarność” wsparła starania Komisji Międzyzakładowej o przyznanie tego tytułu. Głęboko wierzę, że przyczyni się to do dalszej dobrej współpracy na linii dyrekcja SPZOZ — Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” i służyć będzie zarówno dobru pracowników, jak i pacjentów.



0 miejsca pracy w Nowym Sączu

Orange Customer Service ma zamiar utworzyć nowe „centrum kompetencji” w Krakowie, co może spowodować, że w Nowym Sączu pracę straci 80 osób.

57 etatowych pracowników i 23 na czasowych umowach ma zamiar zwolnić w Nowym Sączu Orange Customer Service, spółka córka dawnej Telekomunikacji Polskiej SA. Szefowie firmy zapowiedzieli likwidację placówki przy ulicy Jagiellońskiej. OCS powstała 2,5 roku temu. Od tego czasu w Nowym Sączu straciło w niej pracę około 100 pracowników. Teraz spółka chce w miejsce małych placówek stworzyć tzw. centra kompetencji w dużych miastach.

- Ludzie chodzą po korytarzach i płaczą. Większość, to jedyni żywicieli rodzin. Po wcześniejszych restrukturyzacjach mamy pracowników dojeżdżających z Gorlic, a nawet z Jasła. Nasi byli koledzy jeżdżą na przykład z Męciny pod Limanową do Tychów – mówi Stanisława Rolka, przewodnicząca komisji oddziałowej „Solidarności” w OCS.

Zapowiedź kolejnych, po pracownikach spółki Cefarm, zwolnień grupowych w Nowym Sączu skłoniła Andrzeja Szkaradka, przewodniczącego „Solidarności” w Nowym Sączu do wystąpienia o pomoc do sądeckich parlamentarzystów. O ponowne przeanalizowanie zamiarów zaapelował również do kierownictwa spółki prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak.

za: Dziennik Polski

Bocheńska Solidarność pożegnała Biskupa Niezłomnego

1 stycznia o godz. 15.00 poczet sztandarowy NSZZ „Solidarność” ze Stalproduktu SA wziął udział w ceremonii przeniesienia trumny z ciałem abp. Ignacego Tokarczuka z Domu Biskupiego do archikatedry w Przemyślu.

Delegacja z Bochni była jedną z dziewięciu, które przybyły na uroczystość z własnym sztandarem. Po przenie-



sieniu zwłok do katedry została odprawiona msza św., którą współkonselebrował między innymi biskup katowicki Wiktor Skworc. Uroczystości pogrzebowe odbyły się następnego dnia z udziałem ponad 3,5 tys. wiernych. Przewodniczył im kard. Stanisław Dziwisz.

Ludwik Korta

Pożegnaliśmy Waleriana Woźniaka



W piątek 4 stycznia 2013 roku uczestniczyliśmy w ostatniej ziemskiej drodze śp. Waleriana Woźniaka, który został pochowany na cmentarzu parafialnym w Gorlicach. Wcześniej o godz. 12 odprawiona została msza święta żałobna w kościele św. Jadwigi Królowej w Gorlicach.

Śp. Walerian Woźniak zmarł 2 stycznia 2013 roku w wieku 85 lat. Był współzałożycielem i długoletnim członkiem NSZZ „Solidarność” w FMWiG „Glinik” w Gorlicach. W 1981 r. został pierwszym przewodniczącym Delegatury w Gorlicach. Był delegatem na I WZD Regionu Małopolska w lipcu 1981 r. w Tarnowie oraz delegatem na I KZD NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. W „Solidarności” pełnił funkcje również w późniejszych latach, m.in. jako członek Zarządu Regionu Małopolska (1993-1995). Za swą działalność był internowany w 1981 r. oraz aresztowany w 1984 roku. W 1989 r. był członkiem Prezydium Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Gorlicach oraz członkiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Województwa Nowosądeckiego. Odznaczony m.in: odznaką Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolska oraz medalem „Niezłomnym w słowie”.

Krzysztof Kotowicz

Spotkanie brzeskich emerytów i rencistów

14 stycznia 2013 r. w sali Urzędu Miasta Brzeska odbyło się spotkanie noworoczne dla emerytów i rencistów z Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Brzesku. W spotkaniu oprócz Przewodniczącego Rady Miasta Tadeusza Pasierba i Przewodniczącej KM Pani Zofii Kubali oraz Wiceprzewodniczącego ZRM w Krakowie Henryka Łąbiedzia uczestniczyli m.in. Pani Maria Surowiecka i Zbigniew Bulanda znani naszej społeczności w Brzesku i w Bochni. W trakcie spotkania wiceprzewodniczący ZRM w Krakowie wręczył Pani Marii Surowieckiej album z 4 roku pontyfikatu Ojca Św. Jana Pawła II poświęcony stanowi wojennemu.

Ludwik Korta



Solidarność ze studentami

Ponad 40 studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie brało udział w spotkaniach organizowanych przez Region Małopolski NSZZ „Solidarność” we współpracy z Demokratycznym Zrzeszeniem Studenckim.

Spotkania na krakowskich uczelniach odbyły się 16 i 18 stycznia br., a poprowadził je prawnik Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Witold Witkowski, który przedstawił podstawowe zagadnienia dotyczące różnic w podstawach zatrudnienia w Polsce. Szczególny nacisk położono na uwidocznienie dysproporcji w sytuacji prawnej osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę i osób zatrudnionych na tzw. umowach śmieciowych, w tym przez agencję pracy tymczasowej, z którymi to formami zatrudnienia studenci spotykają się najczęściej.

Z sali padały szczególnie pytania dotyczące problemów związanych z zatrudnieniem na umowy śmieciowe m.in. ubezpieczeń społecznych. Studentów interesowały również zagadnienia związane z przynależnością do związków zawodowych oraz ich rolą i możliwościami działania w zakładach pracy, korzyściami ale też zagrożeniami wy-

nikającymi z członkostwa w związku. Podczas spotkania można było zaobserwować wzrost samodzielności intelektualnej w kształtowaniu opinii i wysokiej odporności młodych ludzi na jednostronny obraz mechanizmów rynku pracy i roli związków zawodowych prezentowany w mediach. Daje to nadzieję, że wśród podejmujących pracę zwiększy się grupa osób aktywnie zabiegających o lepsze warunki pracy i płacy zasilających z czasem szeregi związków zawodowych. W takich przypadkach podstawowa wiedza z zakresu prawa będzie niezwykle pomocna.

Spotkanie pokazało, że wchodzący na rynek pracy studenci poszukują praktycznych informacji i odpowiedzi na pytania związane z ich pracą. Zorganizowane przez Małopolską „Solidarność” i Demokratyczne Zrzeszenie Studenckie spotkania wyszły naprzeciw tych potrzeb, z pewnością jednak nie były wystarczające.

Witold Witkowski

Małopolskie święto górników

W słynnej komorze Warszawa w Kopalni Soli w Wieliczce 18 stycznia br. odbyło się już szóste uroczyste spotkanie pracowników branży górniczej z Małopolski. W Wieliczce pojawili się pracownicy ZG Janina z Libiąża, ZGH Bukowno, Kopalni Soli „Wieliczka” i gorlickiego „Glinika”. W spotkaniu brał również udział zastępca przewodniczącego KK – Bogdan Biś.

W trakcie uroczystości odbył się tradycyjny „pochód lisów” (czyli młodych adeptów sztuki górniczej) oraz ich pasowanie na górników („skok przez skórę”). Uczestnicy spotkania zebrali również ponad 3 tys. pln, które przekazali na rzecz dzieci z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego „Dzieło Pomocy Dzieciom”. Spotkania małopolskich górników są od sześciu lat organizowane przez Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

majlech



W Gorlicach oddano hołd bohaterom powstania styczniowego

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” oraz członkowie Klubu Gazety Polskiej we wtorek 22 stycznia 2013 r. oddali hołd bohaterom powstania styczniowego w Gorlicach. Złożono wiązanki kwiatów oraz zapalono znicze pod pomnikiem powstańców styczniowych w 150. rocznicę wybuchu tegoż powstania. Pomnik ten znajduje się na obecnym cmentarzu parafialnym w Gorlicach, a został ufundowany w 50. rocznicę powstania. Podczas działań wojennych w 1918 roku został uszkodzony i w takim stanie trwa do dnia dzisiejszego (przykre lecz prawdziwe). Obecnie jest zakryty folią, która zabezpiecza go przed działaniem warunków atmosferycznych. Podobno jest szansa, że w bieżącym roku doczeka się remontu.

Mieszkańcy powiatu gorlickiego również brali czynny udział w tym powstaniu. Jedni zginęli w walkach, inni zostali wywiezieni w głąb Rosji. Niektórym udało się powrócić do swoich rodzin.

Pod pomnikiem wspomniano niektórych gorlickich uczestników powstania, a następnie zebrani wspólnie odmówili różaniec w intencji powstańców i ich rodzin. Chwała Bohaterom!

Krzysztof Kotowicz



Strajk w Małopolsce

Zgodnie z ustaleniami Krajowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, w piątek 25 stycznia br. o godzinie 7.00 rozpoczął się dwugodzinny strajk ostrzegawczy. W strajku wzięli udział pracownicy PLK, Intercity i Cargo.

W samym Krakowie, ostatnim pociągiem, który wyjechał ze stacji Kraków Główny w kierunku zachodnim, był pociąg ekspresowy spółki Intercity do Warszawy, o godz. 6.50. Zatrzymał się on, po 10 minutach w stacji Batowice, gdyż obsługa nastawni dysponującej przystąpiła do strajku.

Przed nastawnią w Krakowie Głównym zebrało się ok.

50 osób. Tuż po godz. 7.00 w kilka osób próbowaliśmy wejść do nastawni, legitymując się stosownymi uprawnieniami przed funkcjonariuszami SOK, którzy zablokowali wejście do nastawni.

Niestety odpowiedź ich była jedna – „wejść mogą wyłącznie pracownicy, którzy są tu zatrudnieni”. Jedna z dyżurnych ruchu takie uprawnienia posiadała i została wpuszczona. Przed nastawnią SOK ustawiła specjalistyczny samochód z wysuwaną kamerą noktowizyjną a przy wyjściu na tory kamerą obrotową rozstawioną na stelażu. Pomiedzy 5 peronem a nastawnią pojawiła się grupa policjantów.

Po otrzymaniu informacji z nastawni, że wszystko przebiega zgodnie z planem (żaden pociąg z dworca krakowskiego nie wyjechał) wśród protestujących kolejarzy zapanował spokój.

Emocje całkiem opadły, po otrzymanych wieściach od dyspozytora, że strajkuje Kraków Płaszów, Jaroszewiec, Oświęcim (OWA), Trzebinia, że stanął jakiś pociąg w Zastowie. Trochę gorzej było w Tarnowie, ale po chwili tam też ruch pociągów zamarł.

Informacje z Nowego Sącza były równie dobre, stanęły Nowy Sącz, Muszyna, Chabówka, Sucha Beskidzka i Stróże. Ok. godz. 8.00 dostałem informację o zamiarze podstawienia składu pociągu „Sawa” do Warszawy Wschodniej i manewrach lokomotywy, a to wszystko z myślą o pasażerach oczekujących na zakończenie strajku aby mogli wejść do składu i przeczekać w ogrzanych wagonach. Przez dwie godziny od zachodniej strony krakowskiego dworca były to jedyne pojazdy, które zmąciły ciszę na krakowskich torach.

Pracownicy ISE Kraków przygotowali nam gorącą herbatę, co znacznie złagodziło skutki mrozu.

Ok. godz. 8.30 podjęta została druga próba wejścia



do nastawni. I tym razem okazało się to niemożliwe. Mając stosowny dokument, poprosiłem o wylegitymowanie mnie, na co funkcjonariusz SOK odparł: „Ale po co? Przecież pana znam” i nie zostałem wpuszczony.

Dopiero tuż przed godz. 9.00, po interwencji i przyjeździe dyrektora Zakładu Linii Kolejowych w Krakowie, weszliśmy w trzy osoby do pomieszczenia, gdzie pracę pełniło dwóch dyżurnych ruchu w „asyście” zawiadowcy sekcji. Po podziękowaniu im za zdecydowaną i nieugiętą postawę, opuściliśmy nastawnię.

Z obrad Komisji Krajowej

W Gdańsku w dn. 24 stycznia br. obradowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. Wśród głównych tematów pojawiła się m.in. polityka zagraniczna Związku.

Obrady zaczęły się od krótkiej uroczystości zaprzysiężenia nowego przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Przemyska – Szymona Wawrzyszko. Następnie redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność” wręczył tytuł „Człowieka Roku” Janowi Pietrzakowi.

Minuta ciszy dla prymasa Glempa

Komisja Krajowa uczciła minutą ciszy pamięć zmarłego w środę prymasa seniora Józefa Glempa. Przewodniczący KK wspominał też Jadwigę Kaczyńską oraz Andrzeja Buczka i Andrzeja Juliana Koneckiego - zmarłych w zeszłym roku działaczy związkowych, a także powstańców styczniowych - w przypadającą w tym miesiącu 150. rocznicę wybuchu powstania.

Polityka zagraniczna

KK zajęła się też polityką zagraniczną. NSZZ „Solidarność” pracuje nad stanowiskiem Związku w kwestiach poruszanych na spotkaniach międzynarodowych. Chodzi m.in. o unię bankową, pakt fiskalny, Europejską Kartę Praw Podstawowych, Dyrektywę o czasie pracy oraz Pakiet energetyczno-klimatyczny. Jak podkreślił Józef Niemiec, zastępca sekretarza generalnego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, to sprawy, które albo już dotyczą Polski, albo będą dotyczyć w najbliższym czasie. Głos „Solidarności” powinien być słyszalny również na forum europejskim – powiedział Józef Niemiec.

Rekomendacje dotyczące polityki zagranicznej mają być przedyskutowane i uchwalone w podczas

Punktualnie o godz. 9.00 odjechał do Warszawy ekspress „Sawa” oraz inne pociągi. Powoli ruch w Krakowie Głównym wracał do normy. Rozładowanie opóźnień trwało jeszcze kilka godzin.

Małopolski Zakład Przewozów Regionalnych odwołał z powodu strajku 10 pociągów, opóźnionych było ok. 35 pociągów, większość po 80-100 minut. W całej Małopolsce strajk objął łącznie ponad 50 pociągów.

Henryk Sikora

spotkania KK w marcu.

Protest rolników

Wśród pozostałych tematów, którym poświęcone są obrady KK, znalazło się m.in. stanowisko w sprawie protestu rolników. Komisja poparła protest prowadzony od 5 grudnia 2012 r. przez Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Rolników Województwa Zachodniopomorskiego.

„NSZZ „Solidarność”, który zawsze stał na straży interesów Polski i Polaków, solidaryzuje się z protestującymi, popierając ich żądania dotyczące nowych rozwiązań prawnych zapewniających polskim rolnikom dostęp do ziemi. Dlatego walkę o ochronę prawa polskich rolników, o zapewnienie im warunków do rozwoju i budowania dobrobytu ich samych i całego kraju uznaje za w pełni uzasadnioną” – głosi stanowisko uchwalone przez KK.

Dyrektywa tytoniowa

KK zajęła się też kwestią unijnej dyrektywy tytoniowej, uznając że znowelizowane zapisy spowodują wielomiliardowe straty dla polskiej gospodarki i poszerzą szarą strefę produkcji oraz przemytu. KK w uchwalonym stanowisku zwróciła się do Rządu RP o nieprzyjmowanie nowelizacji dyrektywy w obecnym kształcie.

„NSZZ Solidarność jest gotowy do prowadzenia ze stroną rządową i pracodawcami dyskusji w celu wypracowania praktycznych rozwiązań z zakresu uprawy tytoniu, produkcji wyrobów tytoniowych oraz ochrony zdrowia tak, aby utrzymując miejsca pracy, zminimalizować negatywne skutki palenia tytoniu” – zadeklarowali członkowie KK w uchwalonym stanowisku.

m.buchowska

SOLIDARNI W SPORCIE 2012

Otwierając uroczystość w siedzibie Małopolskiej „Solidarności” Wojciech Grzeszek, przewodniczący związku mówił: „Idea naszej nagrody to pokazanie, że sukcesy w sporcie są bardzo często wynikiem mierzenia się przez Państwa z losem i z problemami, jakie on niesie. To łączy „Solidarność” i Was – ludzi sportu, że musimy walczyć z przeciwnościami. Także z tego powodu „Solidarność” zawsze była i będzie blisko ludzi sportu”.

W tegorocznej edycji wyróżnienie otrzymał znakomity psycholog Jan Blecharz, który wstawił się m.in. skuteczną współpracą z Adamem Malyszem i Leszkiem Kuzajem. Odbierając wyróżnienie w jego imieniu żona Elena nie ukrywała, że choć mąż jest cenionym w Polsce specjalistą w zakresie psychologii sportu, a więc na co dzień pomaga sportowcom radzić sobie ze stresem, to dla niego samego fakt podejmowania współpracy z kolejnymi zawodnikami również jest powodem znacznego napięcia. „Zawsze staramy się rozmawiać o kolejnych sportowcach, z którymi mąż rozpoczyna pracę. Mimo pojawiających się stresów stara się swoje metody wdrażać również w życiu domowym. Mogę więc z czystym sumieniem powiedzieć, że są one skuteczne” - mówiła z uśmiechem pani Elena.

W kategorii trenerów nagrodę otrzymał Sławomir Kaliszewski, od 40 lat związany z gimnastyką kobiecą, jako zawodnik, trener i działacz. „Gimnastyka bardzo się zmieniła w ciągu tych czterdziestu lat. Dziś jest szybsza, bardziej zaawansowana technicznie – to, co kiedyś było nowością na poziomie mistrzostw świata czy Europy, dziś często potrafią wyko-

nać nawet ośmiolatki. Z drugiej strony gimnastyka wypiękniała – podniesiono minimalny wiek zawodniczek startujących w kategoriach seniorskich, stąd też gimnastyka stała się bardziej kobieca” - mówił Sławomir Kaliszewski, przypominając przy tym, że odbiera nagrodę, którą przed 10 laty otrzymała również jego córka - Katarzyna. Gimnastyka to także sport wymagający dużego samozaparcia i finansów: „Mało kto zdaje sobie sprawę, że młoda gimnastyczka spędza poza domem 13-14 dniennie godzin i musi pogodzić treningi ze szkołą i innymi obowiązkami. To duże wyrzeczenie, które wynagradzają sukcesy na zawodach. O sukcesy będzie jednak coraz trudniej, bowiem Ministerstwo Sportu w swojej propozycji reformy uznało gimnastykę za sport o niewielkim znaczeniu, co oznacza dalsze ograniczanie środków finansowych na jego rozwój” - mówił Sławomir Kaliszewski.

Wyróżnieniem w kategorii trener został uhonorowany były sędzia, a obecnie trener piłki nożnej Piotr Iwanicki, który od kilku lat pracuje z grupami młodzieżowymi. „Staramy się odrywać dzieci od komputerów i telewizorów, wyciągać je z domu i zachęcić do sportu.”

Nagrodę przyznano również Ryszardowi Wawiórko, który działając w Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” organizuje od wielu lat imprezy sportowe i turystyczne.

W kategorii sportowców wyróżnienie otrzymali Szymon Kulka, uczeń technikum w Gorlicach, który zdobył złoty medal w Mistrzostwach Europy Juniorów w biegach przełajowych. Odbierając nagrodę nie krył zaskoczenia: „To bardzo miłe, że zostałem

**Już po osiemnasty
Małopolska
„Solidarność”
nagrodziła
sportowców,
trenerów
i działaczy, którzy
w 2012 r. osiągnęli
nie tylko dobre
wyniki sportowe,
ale przykuwali oczy
kibiców
i współpracowników
postawą moralną
i promowaniem idei
fair-play.**

dostrzeżony. Ta nagroda to dla mnie dodatkowa motywacja do dalszej pracy”.

Wyróżnienie otrzymał także pływak Marcin Ryszka, który m.in. na Mistrzostwach Świata Osób Niewidomych i Słabowidzących w 2011 r. zdobył aż 6 medali oraz reprezentował Polskę na paraolimpiadach w Pekinie i w Londynie. „Na pewno bardzo pomaga mi to, że w ramach AZS AGH mogę trenować z pełnosprawnymi zawodnikami. Z drugiej strony w Krakowie nie ma klubu pływackiego dla słabowidzących, stąd też w zawodach krajowych występuję jako zawodnik IKS AWF Warszawa” - mówił podczas rozdania nagród. W 2013 r. priorytetem dla zawodnika będzie start w Mistrzostwach Świata na krótkim basenie w Kanadzie.

Wśród sportowców wyróżnienie otrzymał również Klemens Murańka, jedna z największych nadziei polskich skoków. W imieniu przebywającego na zgrupowaniu skoczka nagrodę odebrał jego ojciec - Krzysztof. „Klemens wiele przeszedł w tym roku, ale mimo wszystko ciągle się rozwija jako sportowiec i spełnia pokładane w nim od tylu lat nadzieje. Nie jest jeszcze jednak w pełni dorosłym sportowcem, o takich u nas na Podhalu mówimy „mlecoki”. Myślę, że za rok będzie już w pełni przygotowany do rywalizacji z seniorami.”

Ostatnia z nagród trafiła w ręce znakomitego rajdowca - Rafała Sonika, jedyne Polaka, który dwukrotnie stawał na podium rajdu Dakar. W liście odczytanym przez jego ojca Stanisława laureat napisał m.in. „Jeszcze nie tak dawno kibice mogli wspierać tylko indywidualnych kierowców, ale wraz z ostatnim Dakarem doszło do potężnej zmiany. Po raz pierwszy biało-czerwoni stanęli na starcie razem, zjednoczeni pod godłem Polski i barwami Reprezentacji Polski. Już teraz, po mecie naszego pierwszego Dakaru, mogę powiedzieć, że to sukces, ale i prawdziwa lekcja solidarności dla nas — kierowców, jak i i sympatyków sportów motorowych. Pokazaliśmy, że Polacy potrafią działać wspólnie i dla jednego celu.” Dumny z syna — pan Stanisław podzielił się również własną refleksją: „Myślę, że także mój przykład pokazuje jak ważne jest umiejętne połączenie pracy zawodowej i sportu. Sukces zawodowy jest bardzo potrzebny, ale każdy musi znaleźć czas na zrównoważenie tego wysiłku sportem. Staralem się to przekazać swoim dzieciom. Rafał to znakomicie realizuje, bo nie tylko startuje w rajdach, ale jeszcze musi na to zarobić. Jest więc zawodnikiem, trenerem i sponsorem w jednej osobie”.

Prof. JAN BLECHARZ

Kierownik Zakładu Psychologii AWF w Krakowie. Pasjonat sportu i wybitny naukowiec zajmujący się psychologią sportu, psychologią urazów fizycznych w sporcie, a także mentalnym przygotowaniem do zawodów najwyższej rangi, odnową psychosomatyczną, techniką radzenia sobie ze stresem. Wielki miłośnik sportu, który swoją wiedzę dzieli się ze sportowcami.

RAFAŁ SONIK

Sportowiec i przedsiębiorca. Działa w wielu branżach: IT, farmaceutycznej, księgarskiej, deweloperskiej. Jest sześciokrotnym mistrzem Polski w enduro i motocrossie quadów. Jako pierwszy Polak stanął na podium Rajdu Dakar (III miejsce w 2009 r.). Sukces ten powtórzył w roku 2013. Zdobyl Puchar Świata FIM Cross-Country w kategorii quadów (2010 r.).

SŁAWOMIR KALISZEWSKI

Od 1980 r. trener koordynator sekcji gimnastyki sportowej kobiet, członek Sądu Koleżeńskiego TS, od 1992 r. pracuje w zarządzie Polskiego Związku Gimnastycznego, przez ostatnie 12 lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Metodyczno-Szkoleniowej. Wspaniały trener, wielki fachowiec i autorytet dla wielu pokoleń gimnastyków.

PIOTR IWANICKI

Pracownik Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”. Sędzia, działacz piłkarski, prezes i trener Klubu UKS „Sygneczów” w Sygneczowie. Aktualnie trener w szkółce piłkarskiej UKS przy SP Nr 40 w Krakowie. Swoją miłość do sportu przejawia m.in. w wielkim zaangażowaniu w pracę na rzecz dzieci i młodzieży.

RYSZARD WAWIÓRKO

Członek Solidarności od 1980 roku. W ostatnich kilkunastu latach zaangażowany w organizację aktywnego wypoczynku poprzez aktywny udział w kole emerytów i rencistów prowadząc koło turystyczno/sportowe przy KRH NSZZ „S” w Nowej Hucie. Cichy, spokojny człowiek poświęcający się pracy społecznej na rzecz innych.

MARCIN RYSZKA

Obecnie trenuje w sekcji pływackiej AZS AGH Kraków. Jest wychowankiem Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie. Student II roku Wydziału Zarządzania AGH. Uczestnik igrzysk paraolimpijskich w Pekinie w 2008 r. i w Londynie w 2012 r. W 2009 r., podczas mistrzostw świata w pływaniu w Rio de Janeiro, został trzykrotnym wicemistrzem świata. W 2011 r. podczas Mistrzostw Świata IBSA Osób Niewidomych i Słabowidzących, wywalczył aż 6 medali, w tym trzy złote. W lipcu 2012 r. zdobywa brązowego medalu z mistrzostw Europy w Berlinie.

KLEMENS MURAŃKA

Skoczek narciarski z Zakopanego, członek TS Wisła Zakopane i kadry młodzieżowej startujący już z sukcesami w zawodach Pucharu Świata, znany ze swojego skoku o długości 135 m. oddanego w czasie treningu na Wielkiej Krokwi. Dwukrotny złoty medalista nieoficjalnych Mistrzostw Świata dzieci (2005, 2006) oraz drużynowy, srebrny medalista Mistrzostw Świata Juniorów z tureckiego Erzurum (2012) i dwukrotny srebrny medalista Mistrzostw Świata Juniorów z Liberca 2013 r.

SZYMON KULKA

Uczeń klasy IV Technikum Zespołu Szkół Zawodowych im. K. Pułaskiego w Gorlicach, zdobył złoty medal na 6 km w rywalizacji juniorów na XIX Mistrzostwach Europy w biegach przełajowych w Budapeszcie. Jest pierwszym w historii tych zawodów Polakiem, który stanął na najwyższym podium w klasyfikacji indywidualnej.

Solidarni w sporcie 2012



Krzysztof Murańka



Marcin Ryszka



Szymon Kulka



Stanisław Sonik odbiera nagrodę z rąk Wojciecha Grzeszka



Piotr Iwanicki